

## MARIA RYTEL

ur. 1931; Lublin

<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Lublin, II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Lublin; II wojna światowa; ulica Górna 7; represje niemieckie; okupacja niemiecka; okupacja hitlerowska; rodzina Piotrowskich; Piotrowscy (rodzina); godzina policyjna

### Tragedia rodziny Piotrowskich

Piętro wyżej [w kamienicy przy ulicy Górnej 7a] mieszkał pan Piotrowski, wdowiec z dwójką dzieci –córką w wieku kilkunastu lat i synkiem, który był w moim wieku. Bawiliśmy się [razem] piłką na podwórku. Za okupacji była godzina policyjna. Od godziny, nie pamiętam, bo rano to mnie nie interesowało, do godziny ósmej wieczorem tylko można było chodzić. To było lato i pana Piotrowskiego córka wyszła do koleżanki po południu i nie wróciła. Więc pan Piotrowski myślał, że może coś takiego się stało straszego z tą córką. Telefonów nie było, więc nie można było ani zadzwonić, ani w ogóle nic się dowiedzieć i pan Piotrowski o godzinie dziewiętej poleciał na miasto szukać swojej córki. Córka wróciła na drugi dzień, bo zanocewała u koleżanki, a pan Piotrowski w ogóle już nie wrócił. I zostało dwoje sierot. To była tragedia całej kamienicy wtedy, pamiętam. Tak jakoś okupacja przeszła. Bida, nędza. Coraz kogoś zastrzelili, coraz kogoś złapali.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-04-26, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"